PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 40 M
Z dostawą w miejscu . 42 M
Z przesyłką pocztową . 46 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ . 80 M
Z dwarazową dostawą w miejscu . . . . 84 M
Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 2 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5294. Lwów, czwartek 24 czerwca 1920 Rok XI

Próby utworzenia gabinetu centralno-lewicowego rozbite!

Poseł Witos złożył misyę utworzenia gabinetu!

P. Witos złożył napowrót misyę w ręce Naczelnika!

Próby sformowania gabinetu lewicowo-centralnego rozbite!

Przyczyną: spór o osobę p. Moraczewskiego.

Warszawa, 23. czerwca.

(PAT). Po dwudniowych naradach ze stronnictwami centrowo-lewicowemi, mającemi utworzyć nowy gabinet, p. **Witos o godz. 9.30 wieczorem stwierdził niemożność osiągnięcia rezultatów dodatnich, poczem udał się do Belwederu, aby otrzymaną misyę złożyć napowrót w ręce Naczelnika Państwa.**

Warszawa, 23. czerwca.

(PAT). Próby sformowania gabinetu centrowo-lewicowego zostały ostatecznie we wtorek o godz. 9 wieczorem rozbite. **Stało się to z powodu sporu o osobę p. Moraczewskiego.** Socyaliści opierali się przy tem, aby p. Moraczewski wszedł do rządu, a nie mogąc dla niego uzyskać teki robót publicznych, skłonni już byli zgodzić się na portfel poczt i telegrafów. Przeciw temu wystąpili jednak przedstawiciele innych klubów, w obawie, że obecność p. Moraczewskiego w rządzie utrudni gabinetowi jego pozycyę wobec Sejmu i społeczeństwa. Stanowisko takie zajęli przedstawiciele narodowej partyi robotniczej. W odpowiedzi na to, **delegaci socyalistyczni** powstali z miejsc i ze słowami, że: „żywych ludzi nie pozwolą grzebać“, **opuścili salę obrad.** Rokowania zostały tem samem rozbite. P. Witos poinformował o tem marszałka Sejmu, a następnie udał się do Belwederu, gdzie przedstawił Naczelnikowi Państwa cały stan rzeczy. **Naczelnik Państwa odparł, że było jego pragnieniem,** aby przesilenie, które odbija się szkodliwie na interesach państwa, zostało jak najszybciej zakończone. Pragnieniem Naczelnika Państwa było i jest, ażeby Rzeczpospolita została ugruntowana na szerokich masach ludowych i ażeby wszystkie warstwy ludności mogły owocnie pracować dla państwa. Jest pewnem, że mimo wszelkich trudności, ideał ten zostanie osiągnięty. W dalszym ciągu Naczelnik Państwa oświadczył, że porozumie się jutro z sejmem, aby znaleźć sposób usunięcia wyłonionej trudności i utworzenia rządu.

Warszawa, 23. czerwca.

(PAT). **P. Witos przybywszy do Belwederu, wręczył Naczelnikowi Państwa następującej treści pismo:** Podjęte przezemnie starania o utworzenie rządu, wobec niemożności uzgodnienia stanowisk zajętych przez niektóre kluby sejmowe, nie doprowadziły do pomyślnego wyniku. Wobec tego zmuszony jestem zrzec się misyi utworzenia nowego rządu, powierzonej mi przez Naczelnika Państwa dnia 20. bm. Wincenty Witos.

OBRADY NAD OBSADZENIEM JESZCZE PIĘCIU TEK.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.) (m) W Sejmie odbywały się dziś w dalszym ciągu narady nad ustaleniem pięciu jeszcze kandydatów na stanowiska nieobsadzonych jeszcze tek ministeryalnych.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Dopiero o godz. 12.35 w południe rozpoczęły się w dalszym ciągu narady klubów centrowo-lewicowych celem ustalenia listy członków nowego gabinetu. W naradach tych po raz pierwszy wziął udział p. Stapiński, który dziś przyjechał do Warszawy. Ostatecznie zdołano załatwić jedynie sprawę obsadzenia ministerstwa kolei; udało się mianowicie skłonić p. Bartla do zatrzymania teki, uwzględniając przytem jego życzenie, aby funkcye te pełnił nie jako minister, lecz jako kierownik ministerstwa. W kuloarach sejmowych mówiono dziś, że K. P. K. czyni zabiegi, aby tekę ministerstwa spraw wewnętrznych powierzono fachowcowi. Spór o ministerstwo robót publicznych toczy się ze socyalistami. Piastowcy spowodowali o godz. 2 przerwę w obradach, poczem klub piastowców zebrał się na posiedzenie pod przewodnictwem Witosa, celem ustalenia stanowiska klubu w sprawie obsadzenia reszty tek ministeryalnych.

DZIŚ ZBIERZE SIĘ KONWENT SENIORÓW.

Warszawa, 22 czerwca.

(PAT). Jutro zbierze się konwent seniorów celem omówienia wytworzonej rozbiciem się rokowań o ułożenie gabinetu sytuacyi. W kołach poselskich utrzymują, że Naczelnik Państwa dąży wszelkiemi siłami do niedopuszczenia sformowania gabinetu urzędniczego, który w obecnym momencie nie odpowiadałby powadze chwili. Natomiast nie jest wykluczone, iż w razie niezgody w konwencie na utworzenie gabinetu koalicyjnego, poseł Witos otrzyma ponownie misyę stworzenia gabinetu.

Polska endecka albo żadna!

„Dwugroszówka“ nawołuje do bojkotu pożyczki polskiej.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Niesłychane oburzenie w Warszawie wywołała notatka „Dwugroszówki“, która pośrednio nawołuje t. zw. „sfery narodowe“ do bojkotowania państwowej pożyczki polskiej. Notatka ta opiewa: „Dowiadujemy się, że pod wpływem wiadomości o formowaniu gabinetu lewicowego z p. Witosem na czele znacznie osłabia się ruch w nabywaniu pożyczki państwowej. Znowu jakiś długu towiec za nasze pieniądze będzie milicye partyjne formował. Publiczność zamyka trzos“. Notatka ta jest zupełnie przejrzystą.

Dwie opinie.

NAMIĘTNY NAPAD P. STROŃSKIEGO NA NOWY RZĄD.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.) (m) „Rzeczpospolita“ napadła dziś w sposób niesłychanie namiętny na nowy rząd i p. Witosa. Wystarczy zacytować końcowy ustęp artykułu wstępnego p. Stanisława Strońskiego, aby mieć wyobrażenie, jaką kampanię żywioły skoncentrowane w tym obozie zamierzają prowadzić przeciwko nowemu rządowi: Dla kraju rząd taki (Witosa) jest krótko i stanowczo i w całej pełni nowym rządem lubelskim i wywołać musi takie same jak tamten wrażenie i taki sam odruch w społeczeństwie. Jest to przedewszystkiem rząd mniejszości, który jak tamten, narzucił się, korzystając z zamętu wywołanego umiejętnie. Rząd taki wywołać musi opór w społeczeństwie, a przedewszystkiem w szerokich warstwach włościańskich, które niechętnie widzą taką jaskrawość, a prą się temu, aby socyaliści współpracowali w

rządzie z innemi stronnictwami i nie dadzą się wodzić na pasku socyalistom lub półsocyalistom. Na to chłop polski nie pozwoli.

„NIEMA WITOSA, ANI DASZYŃSKIEGO, JEST TYLKO RZĄD POLSKI“.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Z Poznania telegrafują: „Dziennik Poznański w artykule wstępnym p. t.: „Gabinet Witosa“, pisze: **Osobę Witosa na stanowisku prezydenta ministrów będziemy mieli do zawdzięczenia przedewszystkiem nieprzejednanemu stanowisku N. Z. L., a właściwie jego prawicy.** Ale wobec faktu dokonanego, nie czas na żale. Wiemy, że czekają nas z tej strony nieprzyjemne niespodzianki. Jedakże wszędzie tam, gdzie gabinet będzie miał na oku interes państwa i narodu, a nie interes klasowy, dozna on najlojalniejszego poparcia, **bo tam, gdzie o sprawy Polski idzie, tam niema Witosa, Daszyńskiego, czy Moraczewskiego, tam jest tylko rząd polski.**

To stanowisko żywiołów poznańskich jest tembardziej godne uznania, jeżeli się porówna ze stanowiskiem endecyi w Królestwie, ujawnionem w dziennikach partyjnych.

PROF. GRABSKI WRÓCIŁ Z PARYŻA.

Warszawa, 22 czerwca.

(PAT). Stanisław Grabski, który bawił w sprawie Śląska w Paryżu, powrócił do Warszawy. Mówią, że zamierzał zabawić tam dłużej, ale plany te uległy zmianie z powodu kryzysu gabinetu w Warszawie

Masy kawaleryi bolszewickiej zmuszone do odwrotu!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 22 czerwca.

Ponowne silne ataki bolszewickie na linii rzeki Auty i na nasze pozycye pod wsią Sokołowszczyzną zostały odparte.

Na Polesiu trwają zacięte walki. We wczorajszych walkach, jakie się wywiązały między grupą gen. Romera a konną armią Budiennego, ta ostatnia poniosła bardzo ciężkie straty. **Dowódca jednej brygady 11 dywizyi kawaleryi nieprzyjacielskiej został zabity. W rezultacie tej akcyi masy kawaleryi bolszewickiej zostały zmuszone do koniecznego odwrotu i zaniechania nakazanego ataku na Zwiahel.**

Na Podolu drobne utarczki.

Kuliński.

GEN. SZEPTYCKI CIESZY SIĘ NAJLEPSZEM ZDROWIEM.

Mińsk, 22 czerwca.

(Tel. wł.) (B) Informacye niektórych pism krajowych o rzekomej chorobie gen. Szeptyckiego są nieprawdziwe. Gen. Szeptycki cieszy się najlepszem zdrowiem i prowadzi zwycięską bez przerwy akcyę na naszym froncie północno-wschodnim.

SIEDZIBĄ PETLURY — PŁOSKIRÓW.

Warszawa, 22 czerwca.

(PAT.) „Gazeta Warszawska“ donosi: Siedzibą obecnego rządu Petlury jest Płoskirów, dokąd wyjechali bawiący w Warszawie ministrowie ukraińscy Lewicki i Sepowski. Ten ostatni niebawem powróci do Warszawy dla pro[illegible] szych układów gospodarczych. Ty[illegible] ukraiński reprezentować będzie z[illegible] chajło.

Bolszewicy liczą się z kontrofenzywą polską!

Wiedeń, 22 czerwca.

(Telef.). (m). Ostatni komunikat bolszewicki donosi z **Moskwy, że na froncie ukraińskim należy się liczyć z kontrakcyą przeciwnika. Opór wojsk polskich znacznie się wzmógł i wogóle wszystko wskazuje na to, że wojska polskie po przegrupowaniu i sprowadzeniu posiłków przejdą do kontrofenzywy.**

Armia polska nie tylko nie słabnie, ale wzmaga się!

Taką opinię wyraża bolszewicka „Krasnaja Gazeta“.

Wilno, 22. czerwca.

(PAT). Wychodząca w Moskwie „Krasnaja Gazeta“ w nrze z 13. bm. zawiera wywiad z gen. Brusiłowem, który nawiązując do akcyi polskiej na froncie, oświadcza, że Polacy dążą do urzeczywistnienia swojego planu politycznego, t. j. chcą mieć Polskę od morza do morza. Nie możemy zaś dopuścić do tego, aby Polacy wleźli na kark chłopu rosyjskiemu.

„ Omawiając sytuacyę na froncie, „Krasnaja Gazeta“ pisze, **że zajęcie ponowne Kijowa przez bolszewików ma znaczenie jedynie polityczne. Sytuacya zaś na froncie polskim jest w dalszym ciągu poważna, albowiem armia polska nietylko nie słabnie, lecz przeciwnie, wzmaga się, zaopatrzona jest w środki techniczne, w znacznej mierze lepiej, aniżeli armia czerwona.**

POCHLEBNE OPINIE BOLSZEWICKIE O ARMII POLSKIEJ.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.) (m) „Praca“, organ sowiecki w Moskwie **podaje wrażenia z frontu jednego z współpracowników pisma, który był u szefa sztabu jednego z oddziałów walczących przeciwko armii polskiej. Ów korespondent tak charakteryzuje armię polską:**

Żołnierze polscy są doskonale uzbrojeni, zaopatrzeni i ubrani. Artylerya polska jest świetna. Najlepszymi są oddziały poznańskie. Są to wspaniali strzelcy. Nasi (Rosyanie) zepsuci zwycięstwami nad bandami Denikina, lekceważyli sobie Polaków i nie chcieli słyszeć o okopywaniu się. Nie można ich było zmusić do ujęcia łopaty i strzelali stojąco. Strzelcy poznańscy z chwilą, gdy który żołnierz rosyjski wychylił głowę, w tej chwili dawali strzał i na ziemię padał trup. Armia dawna niemiecka uważała Poznańczyków za najlepszych żołnierzy. Rosyanie dopiero wtedy zrozumieli, że to nie są żarty z Polakami i że każdy żołnierz jest znakomitym strzelcem, doskonale uzbrojonym, świetnie zaopatrzonym i że wobec niego trzeba się mieć na baczności.

„Derezyńskaja Komuna“ pisze: Armia polska jest to armia regularna, bardzo dobrze zorganizowana, zaopatrzona we wszelkie środki, prezentująca się znakomicie, posiadająca doświadczonych dowódców pośród oficerów Polaków b. rosyjskiej armii carskiej i instruktorów francuskich. Dawne wojska Judenicza, Denikina i Kołczaka to były do pewnego stopnia bandy, a wojska polskiego w żadnym razie bandami nazwać nie można. Jest to w całem tego słowa znaczeniu armia regularna, wspaniale się przedstawiająca.

Bolszewickie kursa nienawiści do Polski.

Wilno, 22 czerwca.

(PAT). **W Moskwie utworzono specyalne kursa, których zadaniem jest wzbudzenie nienawiści do Polski wśród oddziałów wysyłanych na front.** Na kursach tych wykładają przeważnie komuniści polscy pod kierunkiem Radka.

ODPOWIEDŹ LLOYD GEORGE'A NA INTERPELACYĘ W SPRAWIE WOJNY POLSKO-ROSYJSKIEJ.

Warszawa, 23. czerwca.

(Telef.) (m). Lloyd George odpowiadając w Izbie gmin na interpelacyę w sprawie nakłonienia Polski do zaniechania akcyi wojennej przeciwko Rosyi sowieckiej, oświadczył, że Francya nie może udzielić pomocy Polsce, gdyż sama musiała opuścić Cylicyę ze względu na brak wojska, Anglia zaś ma dość roboty w Konstantynopolu, Mezopotamii i Palestynie; Włochy także mają aż nadto wiele kłopotów, Ameryka zaś trzyma się od tych wszystkich spraw z daleka.

L. GEORGE SZUKA MODUS VIVENDI Z ROSYĄ.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Z Paryża donoszą: „Journal“ podaje, że na konferencyi w Hythe obradowano nad kwestyą rosyjską i wysłuchano sprawozdania o przebiegu rokowań z Krassinem. Lloyd George życzył sobie dojścia do porozumienia z Rosyą, aby podjąć stosunki gospodarcze z tym krajem i stworzyć modus vivendi, co w gruncie rzeczy równałoby się uznaniu rządów sowieckich.

OFENZYWA WRANGLA NIEZGODNA Z ŻYCZENIAMI ANGLII.

Warszawa, 22. czerwca.

(Telef.) (m). Z Paryża donoszą: Krassin wysłał pod adresem Cziczerina radio, w którem zapowiada, że otrzymał od Lloyda George'a przyrzeczenie odwołania przez W. Brytanię swoich przedstawicieli przy armii gen. Wrangla. **Ofenzywa Wrangla jest obecnie sprzeczna z życzeniami Anglii.**

ROKOWANIA FIŃSKO-ROSYJSKIE DOTĄD BEZ REZULTATU.

Wilno, 22 czerwca.

(PAT.) Rokowania pokojowe finlandzko-rosyjskie, toczące się w Dorpacie, nie doprowadziły dotychczas do wyników pomyślnych. W kołach politycznych estońskich panuje przekonanie, że wynik rokowań finlandzko-rosyjskich zależny jest w znacznym stopniu od rozwoju wypadków na froncie polskim.

RUCH ANTYBOLSZEWICKI WŚRÓD CHŁOPÓW ESTOŃSKICH.

Wilno, 22 czerwca.

(PAT.) Wedle wiadomości otrzymanych tu drogą przez Estonię, w guberni Pskowskiej rozwija się ruch powstańczy, kierowany przez tzw. **oddziały zielone**, złożone z dezerterów, a mające swe centrum organizacyjne w lasach Lugi. Pod wpływem tych oddziałów **chłopi zajmują wrogie stanowisko względem bolszewików.** Ukrywają zboże przed rekwizycyami lub też obsiewają tak mało pól, że im wystarcza jedynie na potrzeby własne. Dla przeciwdziałania akcyi oddziałów zielonych wysłano liczne oddziały bolszewickie. Szef czerezwyczajki Kierżyński przebywa obecnie w Smoleńsku, skąd kieruje agitacyą bolszewicką.

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki na plebiscyty przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10

Z prasy ruskiej.

Lwów, 23. czerwca.

REZYGNACYA DRA MAKUCHA.

(u) Zastępca ministra spraw zagranicznych w gabinecie Petlury, dr. Makuch, (Galicyanin, b. poseł na Sejm krajowy i adwokat w Tłumaczu) zgłosił — jak donosi „Hrom. Dumka“ swą dymisyę. Na prośbę gabinetu, ażeby cofnął swą dymisyę odpowiedział p. Makuch odmownie.

ZAWIESZENIE „PRAWDY“.

(u) Rozporządzeniem z dnia 19. bm. l. 3093 zawiesiła Dyrekcya policyi we Lwowie wydawnictwo ludowego tygodnika ukraińskiego „Prawda“ za nieprzyjazną tendencye wobec państwowości polskiej.

PRZECIW „PRZEKLĘTEJ“ WOJNIE.

(u) „Wpered“ omawiając możliwość utworzenia w Polsce gabinetu robotniczo-włościańskiego, spodziewa się, że oznacza to możliwość rychłego rozpoczęcia pertraktacyi pokojowych na Wschodzie i zakończenia „prz[k]lętej“. wojny

CO LEPSZE: MISYE DYPLOMATYCZNE CZY KAPELA?

(u) Na ten temat toczy się spór w sferach ukraińskich.

Wiedeńska „Wola“ jest zdania, że sprawie ukraińskiej przysłużyła się najbardziej kapela, która objechała prawie wszystkie większe państwa i zjednała Ukrainie wielką popularność, podczas gdy misye zagraniczne kosztowały dużo, a nic nie zrobiły.

W obronie misyi staje dymisyonowany obecnie dyplomata ukraiński p. dr. Łozyńskij i tak argumentuje: Sukces kapeli polega na tem, ażeby na koncercie była publiczność, a po koncercie recenzye, a o jedno i drugie starały się misye (aha!!). Sama kapela miała tylko wykonać należycie program, podczas gdy do sukcesów misyi potrzeba, ażeby wszystkie państwa koalicyjne i neutralne uznały niezawisłość Ukrainy i to wtedy, kiedy na Ukrainie wiadomo, co dzieje się.

Jeńcy Polacy w Irkucku.

Kraków, 22 czerwca.

Z Krakowa donoszą: P. Rudolf Kawczak, redaktor „Głosu Polskiego“ w Irkucku, powróciwszy stamtąd nadesłał pismom krakowskim następujące informacye:

Powróciwszy obecnie do Ojczyzny po 4-letniej niewoli syberyjskiej, gdzie w Irkucku pracowałem jako redaktor „Głosu Polskiego“, aż do czasu, kiedy drukarnię zabrali nam bolszewicy, chętnie interesowanym służyć mogę informacyami o losach 5. dywizyi syberyjskiej i byłych jeńców austryackich.

W szczególności komunikuje, że położenie jeńców naszych z każdym dniem ulega zmianie i zależne jest od stanowiska naszej Rzpltej do Rosyi sowieckiej. Oficerowie włącznie do kapitana zamknięci są w obozach, wyżsi zaś rangą od majora począwszy więzieni są w turmach, gdzie wielu z nich zapadło na tyfus, między innymi były dowódca 5. dywizyi pułk. Waleryan Czuma. Dotychczas umarli: pułk. Koenicz (ojciec), pułk. Kadlec, podpułk. Skirgiełło-Jacewicz. Dotychczas rozstrzelani zostali przez bolszewików za udział w wyprawach karnych: ppor. Raczyński, kpt. Drowski, chor. Obłuchowicz. Na froncie padło około 400 żołnierzy, między innymi por. Białas Władysław, kpt. Trzasadel, por. Koenicz (syn). W obozie koncentracyjnym pozostają: Grzybczyk Jan kpt., Koza Władysław ppor. z Podgórza, Wereszczyński Antoni ze Lwowa, Dybowski, prof. uniwersytetu Jagiell., Benda Józef por., Brotzki kpt.; podporucznicy: Rozumowicz, Undas Stanisław, Sokołowski Władysław, chor. Tadeusz Bałuda, Sobolewski Ludwik, Trojanowski Ignacy kpt.

Uciekli z obozu w kierunku na wschód: Florek Bolesław kpt., Obława kpt., Gajewski koncypient adwokacki, Pawlikiewicz por., Krymski Władysław ppor., Hyjek Ludwik kpt., Pikulski Wiktor chor., Czekanowski Michał, Strączek kpt., Smołucha Tadeusz i wielu innych.

Adres p. Rudolfa Kawczaka: Nowy Sącz, ul. Jagiellońska.

Z DNIA.

GREMO I PASKARZ.

Sylfi — rusałka, czy motylek?
W takt muzyki niezmużenie,
Nóżętami, jak u lalki,
Pląsa na ogromnej scenie.

Drży na strunach fortepianu,
Nuta walca staroświecka.
Niewidzialna dusza tańca,
Zamieszkała w ciałku dziecka.

Przesuwają się obrazy,
Nastrój zmienia się co chwila:
Tan pajaca, rwanie kwiatów,
I cudowna śmierć motyla.

W krzesłach rozparł się pan paskarz,
I na scenę z dziwem zerka,
Wszak od nogi fortepianu,
Nie jest większa ta tancerka.

Lecz nie taniec, ni muzyka
Dzisiaj myśli mu rozpala.
On oblicza wielki dochód,
Jaki mogła przynieść sala.

Więc zadumał się nieboże,
I westchnienie z piersi leci:
Psia kość! czemu los mi nie dał,
Chociaż troje takich dzieci.

Nemo.

Z TEATRU.

Występy Didura,

Lwów, 23 czerwca.

Po długich rozmyślaniach zdecydował się teatr zaprosić słynnego śpiewaka, chlubę scen zagranicznych na dwa występy. Zatem trzy razy ukazał się Didur na estradzie, nie będąc śpiewakiem koncertowym, a dwa razy tylko w operze, mimo, iż jest par excellence śpiewakiem operowym. Wprawdzie komunikat teatralny głosił urbi et orbi, że dyrekcyi „udało się nareszcie pozyskać Didura“ i t. d., ale w to nietylko nikt z publiczności (nie w ciemię bity!...) nie wierzył, ale przedewszystkiem sama dyrekcya chyba jeśli zamierzenie pierwotne Didura, który dla siebie nie żądał honorarium żadnego, zaś wszystko pragnął dać na plebiscyt, uważała dyrekcya za istotnie duży „obstacle“. A! to co innego... Była to zatem pierwsza niegrzeczność wobec gościa naprawdę wielkiego i naprawdę drogiego. Potem przyszła kolej na drugą. Didur pragnął (podkreślam to słowo) zaśpiewać teraz we Lwowie Tonia. Dlaczego? Niewiadomo. Wolno mu zresztą. Jest wielki artysta, jest bardzo wielki artysta i wolno mu mieć swoje pragnienia. I cóż się dzieje? Dyrekcya nie godzi się z tem i „wybiera“ III. akt z „Borysa Godunowa“. Następnie zabawia się w chirurga i dok[...] racyi na dwu siostrach sjamskich, jakiemi były „Cavalleria“ i „Pajace“ i doczepia do „Pajaców“ ów III. akt właśnie z „Borysa“, „Pajace“ poszły tylko nie z Didurem w roli Tonia. Że Didur mimo to zdecydował się śpiewać, dowodzi tylko wielkiej kultury artysty, który jest jednocześnie gentlemanem. Dlaczego urządzono artyście ten despekt? Krążyły po mieście pogłoski o jakiejś intrydze zakulisowej, ale odpycham te „pogłoski“ jako niegodne i fałszywe. Faktem jest niezaprzeczonym i nieodpartym, iż popełniono wobec Didura błąd nie do darowania, nam zaś wydarto po prostu rozkosz słuchania Didura... dłużej. Bo głos tego artysty obok niesłychanego kunsztu, ma w sobie porywający dźwięk. Tysiące w nim odcieni, a każdy głęboki, a każdy odsłaniający duszę. A przytem ta gra! Co za bogactwo i w niej! Jednego wieczoru zdumiewa, wzrusza jako Borys, w następnym spektaklu wywołuje salwy śmiechu jako don Basilio w „Cyruliku“. Wnosi na scenę wielkość kreacyi, potężną indywidualność, tchnienie artysty z Bożej łaski. Dlatego, choć szczerze jesteśmy wdzięczni dyrekcyi z jednej strony, iż umożliwiła nam ujrzenie Didura na scenie, tak z drugiej strony mamy słuszny żal, iż słyszeliśmy go za mało. Gdyż nie ulega wątpliwości, że Didur, który śpiewał trzy razy na koncercie, z tem większą przyjemnością i skwapliwością zaśpiewałby trzy i cztery razy w teatrze. Kasa zaś teatralna wyszłaby znakomicie na tych występach z podwyższonemi cenami.

Zespół nasz operowy, na którego tle występował Didur, wywiązał się bardzo dobrze z trudnego w tym wypadku zadania. Zwłaszcza Bandrowska jako Rozyna śpiewała z całą maestryą i wdziękiem mimo, iż rola ta doskonałej Manon czy Tatyanie mniej odpowiada. Duże oklaski zbierał p. Okoński, grając w obu wieczorach: jako Tonio i jako Figaro. Ten zasłużony artysta, którego dyrekcya bezustannie nadużywa, któremu wprost odetchnąć nie daje, w czasie sezonu narzucając mu wszystkie partye barytonowe, podziwu jest godzien. Dobry był również Folański w roli don Bartola. Byłby jeszcze lepszy, gdyby mniej dowcipkował. To raziło mimo, iż publiczność się śmiała.

Wolfstahl i Lehrer dokazali cudów, zwłaszcza pierwszy, dyrygując w mig niemal przygotowanym „Borysem“. Dawno już nie było w teatrze tak gorącej i podniosłej atmosfery, no i takiego niemal przepełnienia. Didura przyjmowano owacyjnie, nie chciano go puścić ze sceny zawalonej kwiatami. A Didur stał w tej wonnej powodzi kwiatów i entuzyazmu i dziękował, dziękował. Choć właściwie — myśmy jemu tylko składali przez cały czas podziękowania za tę biesiadę duchową. Szkoda jedynie, że nie tak znów wiele dano nam ku temu sposobności.

Michalina Szwarcówna

Dr. E. Machek — rektorem Uniwersytetu.

Lwów, 23 czerwca.

Rektorem Uniwersytetu na rok akademicki 1920-21, został wybrany dr. Emanuel Machek, profesor okulistyki.

* * *

Obecny rektor Uniwersytetu tut. dr. E. Machek, którego nazwisko znane jest na całym świecie jako jednego z najwybitniejszych okulistów, były docent Uniw. Jagiell. i długoletni prymaryusz kraj. szpitala powszechnego we Lwowie, został zamianowany zwyczajnym profesorem kliniki okulistycznej we Lwowie w r. 1898.

Dzięki niezmużonej pracy jego i staraniom klinika oczna Uniw. lwowskiego, choć mieści się w starym budynku szpitalnym, wkrótce z pośród innych klinik zajęła pierwsze miejsce. Do kliniki tej bowiem od otwarcia jej, tj. od r. 1899 z całego kraju, a nawet i z zagranicy przyjeżdżali chorzy, powierzając zdrowie dzielnemu profesorowi, który zawsze otaczał ich ojcowską opieką. Tysiące ludzi, którzy odzyskali wzrok niosąc sławę profesora do najdalszych zakątków, przyczyniało się niemało do podniesienia sławy polskiej nauki i młodego jeszcze fakultetu medycznego Uniw. lwowskiego.

Szereg wybitnych młodych lekarzy - okulistów wyszkolonych przez prof. Macheka świadczy najdobitniej o jego niestrudzonej pracy.

Ale prof. E. Machek nie tylko pracuje na klinice i w krajowym szpitalu powszechnym jako prymaryusz oddziału ocznego. Sławę polskiej nauki szerzył on również piórem, ogłaszając drukiem swe dzieła naukowe w języku polskim i niemieckim.

Strajk pracowników gminnych chwilowo zażegnany.

Zawarta umowa obowiązuje do 31 lipca.

Porządek dzienny. — Sprawa obrazy dyr. Tomickiego. — Warunki umowy. — Burzliwa dyskusya. — Tumult na galeryach. — R. Marecki uspokaja. — Reprezentacya DOG. — Przyjęcie wniosków.

Lwów, 23. czerwca.

(zet.). Już o godz. 10-tej wiecz. wielka sala ratuszowa była przepełniona pracownikami gminnymi tak szczelnie, że dosłownie nie było miejsca na wrzucenie szpilki. Wszelako dopiero o godz. 10.45 otwarto zgromadzenie, któremu przewodniczył p. Wład. Laskowski, sekretarzował zaś p. F. Muryn.

Po ustaleniu obrad w ten sposób, iżby jako punkt pierwszy przedłożyć sprawozdanie z odbytych konferencyi, jako drugi przyjęcie umowy, jako 3-ci wnioski i interpelacye, zabrał głos w sprawie formalnej p. **Zarański i postawił wniosek** iżby wobec obrazy, jaka spotkała dyr. Tomickiego na poprzedniem zgromadzeniu, wyrazić mu pełne zaufanie. Gdy podczas przemówienia, popierającego ten wniosek p. **Morochowicza**, podniosły się śmiechy z kilku stron, przewodniczący upomniał ostro tumultantów, tłumacząc nietakt mówcy z poprzedniego zgromadzenia, poczem wśród oklasków uchwalono wniosek formalny.

Po tym incydencie odczytano

umowę pracowników z gminą,

która da się streścić w następujących słowach:

pracownicy wszystkich zakładów gminnych otrzymają:

1. **50-proc. dodatku drożyźnianego** do obecnych poborów **wraz z wszystkimi dodatkami** drożyźnianymi z policzeniem od 1 czerwca br.

2. **tytułem jednorazowego** dodatku drożyźnianego 25 proc. dotychczasowych poborów wraz z dodatkami drożyźnianymi, **który to dodatek zostanie wypłacony** najpóźniej do 15 lipca br. **Podwyżki rzeczone** winna przyjąć na siebie kasa państwowa.

3. **tytułem jednorazowej zapomogi aprowiz. następujące artykuły żywnościowe: 24.000 kg. mąki, 4000 kg. tłuszczu, 10.000 kg. kaszy, 4000 kg. cukru i 30.000 kg. ziemniaków.** Wszystko to w **stosunku 25 proc. dzisiejszych poborów pracowników.**

4. **powyższe pozycye dotyczą wszystkich każdej kategoryi pracowników i stałych funkcyonaryuszy, a to w: zakładzie elektrycznym, gazowym, zakładzie wodociągowym, rzeźni, aprowizacyi i teatrze.**

Co się natomiast tyczy funkcyonaryuszy zakładów m. opału, dworca budowlanego, zakładu czyszczenia miasta, zakładu pogrzebowego, straży pożarnej, służby plantacyjnej, betoniarni, zakładu czyszczenia kanałów, konserwacyi dróg i chodników osobna komisya określi, którzy pracownicy za podpadających powyższym podwyżkom mają być uznani.

Komisya ta ukończyć ma swoje prace do dnia 1-go lipca br.

5. **Porozumienie niniejsze załatwia sprawę do 31-go lipca br. Zarząd miasta powoła do życia komisyę ze współudziałem robotników, która 21 lipca odbędzie posiedzenie i zbada, czy warunki drożyźniane zmienią się o tyle, że okaże się potrzeba bądź utrzymania tych dodatków drożyźnianych, bądź ich podwyższenia lub obniżenia.**

Dyskusya była bardzo burzliwa, a towarzyszyły jej w pewnym momencie

hałasy kobiet i dzieci z galeryi,

za co przewodniczący ostro skarcił podnoszących tumult.

Dopiero po przemówieniu r. Mareckiego ociszyło się tak, że mógł zabrać głos szereg mówców, których debatom z uwagą przysłuchiwali się reprezentanci D. O. G.: kap. Filipkowski z por. Jaroszem.

Miano już przystąpić do głosowania, gdy zabrał głos r. dr. Stupnicki w sprawie swojego ujemnego wyrażenia się o dyr. Tomickim, co znacznie przedłużyło czas debat.

Wreszcie przystąpiono do głosowania, którem przyjęto wnioski delegacyi robotniczej.

Zgromadzenie skończyło się o godz. 1.30 po północy.

*

Szczególną uwagę zwracał fakt znamienny, iż delegaci robotniczy nie mieli dość słów uznania dla przychylnego stanowiska, zajętego wobec postulatów pracowników gminnych przez wojskowość z Dow. O. G., gen. hr. Lamezanem na czele.

NADESŁANE.

Konsulat czeski w Krakowie.

Urząd zastępczy R. C. S. w Krakowie ogłasza iż według rozporządzenia rządu czesko-słowackiego z dnia 21. V. 1920 l. 366 można już zgłaszać pretensye na wynagrodzenie wojennych szkód, według traktatów pokojowych.

Zgłosić można tylko:

1. Szkody zrobione osobom cywilnym uszkodzeniem na ciele lub życiu a szkody wyrządzone ich pozostałym którymi musieli się opiekować, o ile chodzi o szkody wyrządzone jakimbądź czynem wojennym obejmując w to i strzelanie albo inny atak na lądzie, na morzu albo w powietrzu ze wszystkiemi ich następstwami a przez jakiebądź przedsiębiorstwo obu wojnę prowadzących stron.

2. Szkody wyrządzone przez Niemców, Austr., Węgry albo ich sojuszników cywilnym osobom, które gdziekolwiek ucierpieli przez okrucieństwo, gwałt albo złe postępowanie, załączając w to uszkodzenie na życiu albo zdrowiu, aresztowanie, deportacja, internowaniem albo przymusowem wyprowadzeniem się, zostawieniem bez pomocy na morzu lub przymusowe robota, dalej szkody, wyrządzone pozostałym tych osób, które remi trzeba było się opiekować.

3. Szkody wyrządzone przez Niemców, Austryę, Węgry lub ich sojuszników na terytoryum ich własnem lub zajętem i zabranem cywilnym osobom, które ucierpiały przez jakiekolwiek ubliżenie na zdrowiu, na zdolnościach do pracy lub na honorze potem pozostałym tych osób, którym było im trzeba się opiekować.

4. Szkody wyrządzone przez Niemców, Austryę, Węgry lub ich sojuszników wojennych jeńcom wskutek złego postępowania jakiegokolwiek rodzaju.

6. Szkody wyrządzone cywilnym osobom, które Niemcy, Austrya, Węgry lub ich sojusznicy zmusili pracować bez odpowiedniego wynagrodzenia według ustawy o wojennych świadczeniach, z dnia 26. grudnia 1913 l. 36, rz. z. (cz. LXVIII. z r. 1912) a według ustawy z dnia 13. sierpnia 1918 l. 310 rz. z.

5. Szkody wyrządzone fizycznym i prawnym osobom i towarzystwom przez Niemców, Austryę, Węgry lub ich sojuszników na jakichbądź majątkach gdziekolwiek się znajdujących, które zostały skradzione, zakwestyonowane lub zniszczone na lądzie, na morzu lub w powietrzu lub szkody, które są bezpośredniem następstwem nieprzyjaźni lub jakiegokolwiek wojennego przedsiębiorstwa obu wojnę prowadzących stron.

7. Szkody, które wyrządzili Niemcy, Austrya, Węgry lub ich sojusznicy przy zajęciu cudzego terytoryum wojskową mocą w formie wymuszonych zaliczek, kar lub innych podobnych wymagań na niekorzyść cywilnej ludności.

Zgłoszenie musi zawierać:

1. Imię, nazwisko, zatrudnienie i miejsce zamieszkania zgłoszenie podającego.

2. Dowód jego państwowej przynależności a ewentualnie oświadczenie, że rezygnuje z prawa starań o państwową przynależność obcego państwa.

3. Zwięzłe i dokładne oznaczenie szkody biorąc pod uwagę pojedyncze ustępy § 1. z dokładnem podaniem, gdzie, kiedy, przez kogo, jakim sposobem i w jakich okolicznościach szkoda powstała.

4. Dowód urzędowy o przeprowadzeniu zbadania szkody a jeżeli niemożliwem jest jego załączenie, więc pisemne świadectwo wiarygodnych świadków, lub podanie nazwiska i zamieszkania wiarygodnych świadków, lub inne wiarygodne dowody o wyrządzonej szkodzie.

5. O ile chodzi o szkodę na życiu, zdrowiu i honorze, nie będzie oznaczona dokładna suma żądanego wynagrodzenia, idzie li o szkodę na majątku wysokość szkody ma być dokładnie liczbowo oznaczona, szczególnie trzeba dołączyć dokładny spis przedmiotów zniszczonych, uszkodzonych, zakwestyonowanych etc. z podaniem ceny każdej sztuki i to ceny kupna i ceny podczas podania zgłoszenia; według potrzeby urzędowy lub inny załącznik (§ 5., l. 4.) o tem, że przedmioty były prywatnym majątkiem poszkodowanego; szkody w pieniądzach trzeba zgłosić w tej lub owej walucie.

6. Oświadczenie, czy strona dotąd podania ani zgłoszenia o wynagrodzenie szkody nie wniosła i wynagrodzenia nie otrzymała, ewentualnie gdzie i kiedy zgłoszenie już wniosła i jakie wynagrodzenie już otrzymała.

Zgłoszenia tylko czesko-słowackich przynależnych przyjmuje tutejszy urząd najpóźniej do 30 czerwca 1920.

Wniesienie zgłoszenia nie upoważnia jeszcze do żądania wypłaty odszkodowania. 2797

POMNIK DLA TRZECIEJ MIĘDZYNARODÓWKI W PETERSBURGU.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.). (m) Nadszedł tu telegram donoszący, że rząd sowiecki zamierza zbudować w Petersburgu pomnik dla trzeciej międzynarodówki. Ma to być potwornej wysokości gmach, wedle projektu inż. Taplina. Gmach ten ma być półtora razy wyższy, niż wieża Eiffla.

mony na interpelacyę, **że bojkot postanowiony został nie przez państwo, lecz przez podsekretaryat** syndykatów w Amsterdamie i **że węgierski minister handlu upoważniony jest do represalii przez wstrzymanie transportów towarowych na liniach** kolejowych i rzecznych do tych krajów, które **wstrzymały ruch towarowy do Węgier.**

CZESI ATAKUJĄ POLITYKĘ ZAGR. SWEGO RZĄDU.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.). (m) Pismo czeskie „Nasz Wiek", wychodzące w Bernie Morawskiem, krytykuje bardzo ostro politykę zagr. Czech, której przypisuje wiele złego. W szczególności polityka zagr. czeska zawiniła, jeżeli Czesi utracą Śląsk Cieszyński. Głównym powodem niepowodzenia jest to, że polityka zagraniczna czeska kokietuje z bolszewikami, czego dłużej nie można ścierpieć.

KOGO ANGLIA WYSYŁA DO SPAA?

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.) (m) Z Rotterdamu donoszą: Angielski parowiec, wyjeżdżający do Spaa, będzie miał na pokładzie parlamentarzystów wszystkich grup Izby gmin.

PUŁK. HOUSE NIE PRZYJEŻDŻA.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.). (m) Z Berlina telegrafują: Biuro Wolffa podaje, że pułkownik House nie przyjedzie do Europy i nie weźmie udziału w konferencyi w Spaa, albowiem w obecnej chwili Ameryka nie chce brać udziału w konferencyach, które bezpośrednio nie dotyczą Ameryki.

WARSZAWA OCZEKUJE UKOŃCZENIA STRAJKU.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) Dzięki interwencyi p. Żuławskiego doszło do porozumienia między przedstawicielami ministerstwa pracy i robotnikami miejskimi. Jeżeli gmina m. Warszawy zaakceptuje stanowisko zajęte przez przedstawicieli ministerstwa pracy, można oczekiwać zakończenia strajku, który zaczął już ujemnie odbijać się w życiu Warszawy.

EWAKUACYA BATUM.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.). (m) Z Londynu donoszą: „Daily Mail" podaje, że Anglicy czynią przygotowania do ewakuacyi Batum. Dwa oddziały angielskie opuszczą Batum w ciągu najbliższych dni.

Komuniści niem. chcą obwołać republikę rad w Niemczech, Polsce, Czechach i Austryi.

Sensacyjne rewelacye „Prava Lidu".

Praga, 23. czerwca.

(PAT). „Prawo Lidu" zamieszcza dokument ministerstwa spraw wewnętrznych, w którym prezydyum komunikuje, że komuniści w Niemczech zawiódłszy się przy wyborach, planują natychmiastowe obwołanie republiki rad w Niemczech. Plan komunistów obejmuje także utworzenie **republiki w Pradze, Wiedniu i południowej** Polsce, gdzie, zdaniem ich, ma się rozpocząć walka o obwołanie dyktatury rad. Czeskie ministeryum spraw wewnętrznych rozesłało wspomniany okólnik wszystkim władzom administracyjnym w powiatach, polecając przedsięwzięcie wszystkich możliwych **środków ostrożności.**

BANKI NIEMIECKIE ZWIJAJĄ SWOJE POLSKIE FILIE.

Warszawa, 22. czerwca.

(PAT). Uchodzi za rzecz pewną, że znaczna część Banków niemieckich, posiadających filie na obszarach odstąpionych Polsce, zwija obecnie swoje filie. Mają to uczynić przedewszystkiem Bank niemiecki i Drezdeński.

O ZJEDNOCZENIE POŁUDN. NIEMIEC.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.). (m) Ze Sztutgartu donoszą: Na posiedzeniu sejmu niemieckiego partya narodowa postawiła wniosek o połączenie Badenu i Würtembergii, który to wniosek rozszerzono w ciągu dyskusyi i na Hesyę. Przedstawiciele centrum oświadczyli się przeciwko takiemu wnioskowi, uważając go za przedwczesny.

FAEHRENBACH — KANCLERZEM RZESZY.

Wiedeń, 22. czerwca.

(PAT). (B. K. z Berlina). Prezydent Rzeszy zamianował Faehrenbacha kanclerzem Rzeszy. Faehrenbach nominacyę przyjął. Jest nadzieja, że rokowania w sprawie utworzenia gabinetu będą wkrótce ukończone.

PRAWDOPODOBNY SKŁAD GABINETU NIEM.

Warszawa, 23 czerwca.

(Telef.) (m) „Germania" dowiaduje się ze sfer miarodajnych, że nowy gabinet niemiecki można uważać za zapewniony. Skład tego gabinetu — wedle tego pisma — jest następujący: kanclerz Rzeszy Faehrenbach (centrum), sprawy wewnętrzne Koch (demokrata), skarb dr. Wirth (centrum), obrona krajowa Gessler (demokrata), poczta Giessberg (centrum), aprowizacya Homarenth (centrum), spraw edliwość Heintze (niem. part. lud.)

NIEMCY ZNOSZĄ CZEŚCIOWO OGRANICZENIA APROWIZACYJNE.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef). (m) Z Berlina donoszą: Niemieckie min. aprowizacyi przygotowuje projekt częściowego zniesienia ograniczenia żywności. Będą przedewszystkiem udzielone zezwolenia **na wolny handel wszystkimi środkami żywności poza zbożem i mąką.**

Czesi uprawiają w dalszym ciągu systematyczne mordy na Spiżu i Orawie!

Kraków, 23 czerwca.

(Telef.) (x) O zbrodniach czeskich, popełnianych na Spiżu, nowotarski korespondent „Kuryera Codziennego" donosi:

Czesi od dłuższego czasu rozpoczęli akcyę, mającą na celu wyrzucenie wszystkich polskich pracowników plebiscytowych. Korzystając z zabójstwa powracających przez las pijanych dwóch czeskich urzędników przez bandytów, agitatorzy czescy zaczęli podburzać ludność, aby wystąpiła przeciw polskim działaczom. Zwłoki zabitych wystawili na widok publiczny i głosili, że zbrodnię popełnili Polacy. Podburzona ludność uderzyła na komisaryat w Starej wsi i budynek zupełnie zdemolowała. Równocześnie zaatakowała ludność profesora Wiśmierskiego i urzędnika pocztowego Karpińskiego. Obu rzucono do Dunajca. Wiśmierski utonął, a Karpińskiego wyratowali opodal górale polscy.

Zbrodni tej przypatrywali się obojętnie żandarmi czescy. Jeden z nich nawet powiedział: „Takiego psa nawet zabijać nie warto".

W zbrodni tej żołnierze francuscy nie interweniowali wcale.

Pogłoska o śmierci prof. Habera powstała prawdopodobnie stąd, że Wiśmierski żonaty był ze siostrą Habera, pochodzącego z Tarnopola. Śp. Wiśmierski był długoletnim kierownikiem lwowskiej Bursy Grunwaldzkiej.

Wobec systematycznych zbrodni czeskich na Spiżu korespondent „Kuryera Codziennego" stwierdza, że plebiscyt w tych warunkach nie może się odbyć. Byłby bowiem śmieszną komedyą.

Rząd polski przyjął w zasadzie arbitraż.

Warszawa, 22. czerwca.

(PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Za pośrednictwem delegata paryskiego zwrócił się rząd polski do rady ambasadorów z przedstawieniem ciężkiego położenia w Cieszynie, na Orawie i Spiżu. Przeprowadzenie plebiscytu jest w obecnych warunkach niepobieństwem, a rezultaty takiego plebiscytu nie mogłyby być przez nikogo uznane i rząd polski nie będzie mógł ich uznać. Niemożliwe jest również dalsze przedłużanie stanu niepewności. Rząd polski przyjął w zasadzie arbitraż, co oświadczył przez usta ministra Patka zarówno prezesowi rady ambasadorów Millerandowi, jak i ministrowi Beneszowi i oczekuje na zgodę czesko-słowackiego rządu. Dalsze przeciąganie spowoduje nową anarchię, za którą rząd polski nie może przyjąć odpowiedzialności.

Bojkot Węgier wypadł bardzo słabo!

Rząd węg. odpowiedział represaliami.

Dostawa żywności dla Austryi wstrzymana!

Wiedeń, 22. czerwca.

(PAT). (W. B. K.) Bojkot, zarządzony przez syndykaty zagraniczne socyalistów, **który się rozpoczął w sobotę w nocy, wypadł słabo.** Bojkot zastosowany przez Węgry przeciwko Austryi, rozpoczął się w sobotę w nocy; **zatrzymane zostały wszystkie transporty owoców i jarzyn, co wywołało wielką zwyżkę cen tych artykułów.** Ruch pociągów towarowych i statków do Czech z Rumunii i Jugosławii, odbywa się nadal. Ruch pocztowy i telegraficzny do Austryi ograniczony. Ruch telegraficzny do Niemiec utrzymany jest w całej pełni przez Czechy, podobnie jak komunikacya telegraficzna ze Szwajcaryą. Komunikacya radiotelegraficzna z Austryą odbywa się dalej. Na zgromadzeniu narodowem oświadczył premier Si-

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

We środę, 23 czerwca o godz. 7-mej wieczór po raz trzeci „Chrześniak wojenny", krotochwila 3 aktach Hennequin'a i Vebera.

We czwartek, 24. czerwca o godz. 7-mej w „Rigoletto", opera Verdi'ego z pp. Kamilą Szendrowicz (po raz pierwszy), Łowczyńskim, Okońskim i Homerem.

W piątek, 25 czerwca o godz. 7-mej wieczór po raz 3-ci „Chrześniak wojenny", krotochwila w 3 akt. M. Hennequin'a i Vebera w niezmienionej obsadzie.

—o—

—o—

Zgon majora szt. gen. Bogusława Szula-Sköldkrona. 27 maja b. r. zginął pod Czetwertynówką nad Bohem śmiercią bohaterską major sztabu generalnego Szul-Sköldkron, jako chwilowy Dowódca grupy bojowej. Należał do najdzielniejszych oficerów naszej Armii. Chrzest ogniowy i praktykę bojową nabył ś. p. Szul-Sköldkron w Żelaznej II. Brygadzie Legionów Polskich. Śp. major Szul-Sköldkron, uderzył dwoma kompaniami i jednym szwadronem strzelców konnych na wieś Czetwertynówka. Tu napotkał na bardzo silny opór ze strony nieprzyjaciela, potem na również silny kontratak. Chcąc za wszelką cenę zdobyć wzgó-

rze koło Czetwertynówki, w pełnem zrozumieniu ważności tegoż ze względów taktycznych, ruszył major Szul powtórnie do ataku, i sam szedł na czele z karabinem w ręku w tyraljerce. Tyraljera zaikneła we wsi; po jakimś czasie wycofała się jednak z Czetwertynówki. Do żołnierzy podbiegł chłop ze wsi wołając: „Wasz komandyr ranny pod stodołoju łeżyt! Woźmit jeho, bo popade w płen bolszewików“. Na to ruszyło na ochotnika dwóch strzelców konnych, kapr. Woźnicki i patrolowy Maciejewski, galopem do częściowo zajętej już przez bolszewików Czetwertynówki, skąd wywieźli ciężko rannego w głowę i w brzuch majora Szula, podczas gdy reszta szwadronu strzelców konnych kryła ich odwrót ogniem karabinów. Przewieziony do Tulczyna ciężko ranny major Szul już w drodze zakończył młode swe życie, oddając je w ofierze ukochanej Ojczyźnie. Zwłoki ś. p. majora Szula-Sköldkrona złożono chwilowo na cmentarzu w Tulczynie.

O ochronę naszych skwerów. Jeden z naszych Czytelników pisze nam: Zauważyłem osobiście w kilku bocznych ulicach obsadzonych młodemi lipami, jak ulicznicy obrywając kwiat lipowy wyłamują całe gałęzie. Jest to skrajny wandalizm, a jak tak dalej pójdzie i nikt na to nie zareaguje, to stanie się to, co się stało na tak zwanym „Kaiserwaldzie“. Zainterpelowałem przed paru dniami żołnierza policyjnego, pełniącego służbę (zdaje się tylko raz na tydzień w południowej porze) przy ul. Kurkowej i prosiłem go o więcej uwagi w tej sprawie. Popatrzył na mnie jak na waryata, że w takiej marnej sprawie jak drzewo śmiem go interpelować. Może Tow. upiększenia miasta pocznie przeciwdziałać temu haniebnemu wandalizmowi.

Spadek cen. „World“ pisze, że w całej Ameryce nastąpił gwałtowny spadek cen. Cena ubrań męskich spadła z 60 dolarów na 28½, damskich kostyumów z 80 dolarów na 50. obuwie damskie z 15 dol. na 11½. Jeden z największych sklepów konfekcyi w Bostonie zniżył ceny o połowę. Wielkie sklepy obuwia w San Francisco wysprzedały cały zapas obuwia, obniżając ceny o 40%, w Filadelfii wszystkie sklepy zniżyły ceny towarów o 20 do 40%, w Omaha o 50%, w Cincinatti o 75%, na niektóre przedmioty o 90%. Również z Norwegii donoszą, iż ceny żywności spadły o 50%

KOMUNIKATY.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się 24 bm. o 6 wieczór, w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Wiadomości teatralne. W tym tygodniu po całym już szeregu prezentacyi nowych artystów i śpiewaków dyrekcya daje znów możność przedstawienia się publiczności i krytyce kilku nowym siłom. Najbliższym debiutem, bo już we czwartek, będzie występ p. Kamili Szendenowicz w partyi Gildy w „Rigolecie“. Następnie debiutować będzie p. Celina Nahlikówna w „Tosce“, p. Leszek Rejchan (tenor) w „Halce“.

Komunikat teatralny. Dziś, we środę 23. bm. wskutek nagłej niedyspozycyi p. Hałacińskiej, zamiast sztuki St. Żeromskiego „Ponad śnieg“ pójdzie po raz 3 „Chrześniak wojenny“, krotochwila w ą akt. Hennequin'a i Vebera.

Podziękowanie. Otrzymujemy poniższe podziękowanie. P. Adamowi Didurowi artyście operowemu, składamy niniejszem gorące podziękowanie za kwotę 10.000 mk. p., którą raczył przeznaczyć po połowie dla każdego z podpisanych komitetów, jako dochód z koncertu, urządzonego w Filharmonii 14. bm., Komitet Opieki nad Żołnierzem Polskim. Komitet Obrony Kresów zachodnich.

Zarząd Krynicy przestrzega przed przyjazdem. Zarząd zdrojowy Krynicy ponownie przestrzega kuracyuszów przed przyjazdem do Krynicy w obecnym czasie z powodu przepełnienia i trudności w racyonalnem leczeniu się

—o—

—o—

Młodzież gimnazyum im. Adama Mickiewicza, ma zaszczyt zaprosić b. uczniów, Rodziców oraz Grono profesorskie, na uroczystość pożegnania ustępującego po długoletniej działalności dyrektora p. radcy dra Karola Petelenza, która odbędzie się 24 bm. o godzinie rano w auli gimnazyum, Senatorska 3. 2821

—o—

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 22 czerwca.

Waluta markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	367·50	—·—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	539·—	546·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	574·—	—·—
Bank hipot. zemelny 400—24	339·50	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	448·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	385·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

	płacą	żądają
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	1015·—	1085·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	560·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“ 200	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“ 400—100	11900·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	1050·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
„Oikos“, zakł. przem. drzewn. 1428—00	2975·—	—·—
Polska nafta 700	1595·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 1200·—	445·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2520·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—6	840·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—00	1491·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1400·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

	płacą	żądają
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	67·55	68·25
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	70·35	71·05
Bank hip. gal. 4 prc.	68·60	69·30
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	69·65	70·35
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Bank kraj. gal. 4 prc.	65·10	65·80
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	66·50	67·20
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	69·30	70·—

Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)

	płacą	żądają
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	67·90	68·60
Komun. Banku kraj. 4 prc.	65·10	65·80
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	65·10	65·80
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	66·50	67·20
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	64·40	65·10
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	64·40	65·10
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	65·10	65·80
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	66·85	67·55
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	67·20	67·90
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 4 prc.	61·60	62·30

Waluty.

	płacą	żądają
Ruble carskie (po 100)	238·—	252·—
„ „ (po 500)	238·—	252·—
„ „ drobne	203·—	217·—
Ruble Dumskie (po 1000)	59·50	66·50
„ dumskie (po 250)	42·—	49·—
Karbowańce (po 1000)	12·60	19·60
Grzywny (po 500 i wyższe)	12·60	19·60
100 franków franc.	1200·—	1300·—
100 franków szwajc.	3010·—	3150·—
1 funt szterlingów	581·—	651·—
1 dolar ameryk.	147·—	161·—
1 dolar kanad.	122·50	136·50
Marki niemieckie po 1000	427·—	441·—
100 marek niem.	413·—	427·—
Lei rumuńskie po 500	343·—	357·—
Lei rumuńskie drobne	252·—	266·—
Liry włoskie	840·—	910·—
Czeskie korony	350·—	371·—
Korony austr. niem. stempl.	87·50	99·75

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	560—700	
„ „ Paryż	1250—1350	
„ „ Zurych	3010—3150	
„ „ Pragę	364·—-385·—	—
„ „ Wiedeń	98·—-112·—	
„ „ Berlin	430·50—444·50	435
„ „ Nowy Jork	143·50—157·50	148
„ „ Medyolan	840—910	

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 22. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie bardzo znaczne obroty w walutach i dewizach.

Za marki niemieckie setki płacono 420, za dewizę na Berlin 435, na Nowy Jork 148, na Paryż 12.50.

Również targ papierów lokacyjnych był ożywiony, płacono za akcye „Chodorów“ 1050, Banku Małopolskiego 532.50, za 4 proc. Banku kraj. 65·45.

Z powodu przerwy telefonicznej nie było wiadomości o kursach warszawskich i krakowskich.

Tendencya zniżkowa, usposobienie ożywione.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 22 czerwca.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcye
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	86·—	88·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	87·—	89·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	88·—	90·—	
4·5 „ „ „ z 1914	91·—	93·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	82·—	84·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	81·—	83·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	90·—	92·—	
4 „ „ „ „	88·—	90·—	
4 „ „ kol. „ „	86·—	88·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	94·—	95·—	
4 „ „ „ „ „	92·—	93·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	94·—	95·—	
4 „ „ 60-let. „ „	92·—	93·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	94·—	95·—	
4·5 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	94·—	95·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	94·—	95·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	92·—	93·—	

Akcye bankowe:

	Ofiar.	Żądano	Transakcye
Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	530·—	560·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	—·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	445·—	485·—	
Handl. Sp. Akc. Impex	260·—	300·—	
Zieleniewski	1425·—	1525·—	
Górka, Fabr. cementu	1350·—	1450·—	
Siersza, Zakłady górn.	1350·—	1450·—	
T. P. G.	3100·—	3300·—	
Polska Nafta	—·—	—·—	2000—175

Waluty:

	Ofiar.	Żądano	Transakcye
Marki niem. po 100	390·—	420·—	
Marki niem. po 1000	400·—	435·—	432·—
Ruble carskie po 500	240·—	260·—	252·—
Ruble carskie po 100	230·—	250·—	
Ruble dumskie	60·—	70·—	—
Dolary St. Zjedn.	135·—	155·—	148—144
Dolary kanadyjskie	115·—	130·—	125·—
Lei rumuńskie	340·—	360·—	352·—
Przekazy na Berlin	—·—	—·—	438—440
Praga	—·—	—·—	
Wiedeń	—·—	—·—	103·50

TARG WALUTOWY NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ

Kraków, 22 czerwca.

(Telef.) (G) Targ walutowy na giełdzie dzisiejszej był nieco ożywiony przy ogólnej zniżce walut zagranicznych, jakoteż dewiz. Marki niemieckie w dalszym ciągu spadają znacznie.

Za marki niemieckie po 100 mk. oferowano 390, za marki niemieckie po 1000 mk. oferowano 432. Ruble carskie po 500 rs. spadły wprawdzie nieznacznie bo o 2 punkty, natomiast dolary Stanów Zjednoczonych systematycznie spadają. Na początku giełdy płacono za nie 148, przy końcu zaś tylko 144. Również znacznie spadły lei rumuńskie, które w transakcyach osiągnęły 352.

Dewizy na Berlin płacono 438. Jedynie dewiza na Wiedeń utrzymała się na onegdajszym poziomie. W papierach lokacyjnych, akcyach bankowych i akcyach towarzystw handlowych zastój zupełny. Z akcyi towarzystw przemysłowych poszukiwano „Naftę polską“, która jednak spadła z 2000 na 1750.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 22 czerwca.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
6 prc. 1915—1916 r.	2,91·6	—·—	214·—	208
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	2,85·0	99·25	101	98
5 prc. Banku ziemskiego	1,04·1		103	99

II. Listy zastawne:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
4 i pół prc. ziemskie	4,10·5	207·—	208	203
4 prc. ziemskie	[illegible]	—·—	—	
5 prc. miasta Warszawy	2 [illegible]	225·5	227	223
4 i pół prc. m. Warszawy	2, [illegible]8	—·—	212	207
5 proc. miasta Łodzi		—·—		

III. Waluty

	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
Ruble carskie po 100	246·—	241·—	250·5
Ruble carskie po 500	251·50	253·50	250·—
Ruble dumskie po 1000	69·75	60·—	—·—
Ruble dumskie drobne	47·—	46·50	—·—
Funty szterlingi	570·—	580·—	—·—
Lei rumuńskie	3·22	3·35	—·—
Marki niem. po 1000	415·—	408·—	410·—
Marki niem. po 100	405·—	406·—	—·—

Dolary amerykańskie	154·—	148·75	—·—
Dolary kanadyjskie	124·—	127·—	—·—
Czeki za okazaniem:			
Paryz	12·70	—·—	—·—
Szwajcarya	29·75	29·25	—·—
Berlin	420·—	415·—	419·50
Wiedeń	108·—	107·—	—·—

TENDENCYA ZNIŻKOWA NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ TRWA DALEJ.

Warszawa, 22 czerwca.

(Telef.) (m) Tendencya zniżkowa panowała dziś na giełdzie w dalszym ciągu. Wszystkie kursa notowały niżej. Usposobienie słabe ochowało obroty do samego końca. Obroty były niewielkie wobec panującej rezerwy. Bank zjednoczonych ziem polskich 2025—2000, Bank kredytowy Łódzki 9000, Borkowski 2400. Lilpopy 4000—3700, Tow. handlu i żeglugi 950—1000, Rudzki 3100—2800. Żyrardów 6150—6000, Fabryka cukru 5200—5000, Polska nafta 1500—1700, Towarzystwo warrantowe 3000, Franki francuskie 12.55—12.30, Londyn 627.50—610.

ZASTÓJ NA LONDYŃSKIEJ GIEŁDZIE WEŁNIANEJ.

Warszawa, 22. czerwca

(Telef.) (m). Z Londynu donoszą: Niedawno wystawiono w Londynie na sprzedaż 20 bal wełny, której sprzedaż trwała przez 2 tygodnie. Kupujących było znacznie mniej, niż zwykle, a przyczyną tego była rata bankowa 7 prc., niepewność i fluktuacya zagranicznych walut, nowy podatek 60 prc. Exzess-War-Profit. Kupców cudzoziemskich było wielu, ale wobec stosunków na rynku, czyniono małe zakupy, zwłaszcza wobec stanu funtów szterl. starano się różnicę waluty pokryć niższą ceną. Merinosy o 5 pr. taniej, inne gatunki wełny o 10 prc. taniej.

Są jednak wszelkie dane, że wobec niechęci kupujących ceny jeszcze spadną. Amerykanie obecnie nie kupują, mimo specyalnie dla nich pomyślnej sytuacyi walutowej. Najwięcej kupowali Niemcy.

Z Bratfordu donoszą, że rynek jest zupełnie martwy, chociaż spadku cen nie ma. Fabrykanci są dobrze zaopatrzeni w obstalunki, a ceny surowców nie wpływają na obniżanie się cen. Australijskie Merino płacono 120 pensów za funt, nowozelandzkie 100, australijskie Cross bred 86, najlepsze angielskie 56, południowo-angielskie 50, Alpaka 42, Długowłose 30.

ZNIŻKA CEN BYDŁA WE FRANCYI.

Lyon, 23 czerwca.

(PAT.) Radio. Na targu bydła w Marsylii zaznaczyły się w tym tygodniu znaczne zniżki cen. W zeszłym tygodniu płacono za woły i krowy pierwszej jakości 725—790 fr. za 100 kg., drugiej jakości 600—750 fr., barany i owce pierwszej jakości 875—1000 fr., drugiej jakości 700—875, cielęta pierwszej jakości 875—1000, drugiej jakości 800—875 fr. W tym tygodniu płacono woły i krowy pierwszej jakości 650—700 fr. za 100 kg., drugiej jakości 600—650, barany i owce pierwszej jakości 750 do 850, drugiej jakości 650—750, cielęta pierwszej jakości 800—900, drugiej jakości 700—800 fr.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 22 czerwca.

Z powodu niewnego deszczu targ dzisiejszy był bardzo słaby. Tak podaż, jak i popyt były minimalne, a ceny pozostały bez zmiany. Dziś magistrat wydał nową taryfę, która uwzględniając nasze słuszne żądania, obniża ceny niektórych artykułów. Taryfa ta obowiązuje od środy.

O zbrodnię z ustawy sierpniowej.

Oskarżonym grozi kara śmierci.

Lwów, 23 czerwca.

(Zet.). Przed trybunałem sądu wojskowego O. G., któremu przewodniczy major k. s. dr. Godowski, staje por. Radzikowski oraz dwaj ogrodnicy wojskowi Szubelak i Władyka pod zarzutem zbrodni kradzieży, nadużycia władzy urzędowej i sprzeniewierzenia, skutkiem czego podpadają pod surowy paragraf znanej ustawy sierpniowej, przewidujący na winnych jedynie karę śmierci.

Sprawa przedstawia się w ogólnych zarysach następująco:

Osk. por. Radzikowski objął w r. ub. referat ogrodniczy w tutejszem D. O. G., w szczególności ogrody wojskowe na strzelnicy kleparowskiej, obejmujące 29 morgów przestrzeni, a dalej ogrody koło Domu Inwalidów, w koszarach przy ul. Jabłonowskich i przy ul. św. Marcina. Dalsi dwaj oskarżeni byli znowu zajęci przy rzeczonych ogrodach w charakterze ogrodników wojskowych.

Wszyscy trzej stoją dziś pod zarzutem kradzieży systematycznych wielkich ilości jarzyn i owoców, które spieniężali następnie przekupniom w rynku i różnym handlarzom warzywno-owocowym. Są oni dalej oskarżeni o kradzież mleka z krów rządowych, wreszcie inne jeszcze nadużycia, skutkiem których szkoda wyrządzona skarbowi państwowemu obliczona została na 80.000 marek p.

Z trybuny prokuratorskiej oskarża kap. dr. Argasiński. Oskarżonych bronią: por. Radzikowskiego mec. dr. Sulkowski, Szubelaka mec. dr. Pieracki, a Władykę mec. dr. Link.

Wobec rozległego materyału dowodowego i licznych świadków, rozprawa potrwa 5—6 dni.

Z SALI SĄDOWEJ.

Bohaterskie harce ukr. „komendanta“.

Lwów, 22. czerwca.

(§) Rozprawy sądowe dzień w dzień prawie wydobywają na światło dzienne nowe dokumenty barbarzyńskiej kultury ukraińskich komendantów w czasie walk polsko-ukraińskich. Wzmocniony trybunał sądu okręgowego pod przew. s. o. Harlendera rozpatrywał wczoraj sprawę ukraińca, 34-letniego zarobnika Kościa Lewkowa we Lwowie, Iwana Lewkowa, zam. w Błyszczywodach i również Semena Burdena, (wszystkich byłych ukraińskich „herojí“, oskarżonych o popełnienie całego szeregu kradzieży i rabunków w listopadzie r. 1918 i w styczniu r. 1919. Według aktu oskarżenia, sprawa przedstawia się następująco.

Z początkiem listopada r. 1918 jeszcze przed rozpadnięciem się Austryi, nastały także w Błyszczywodach i okolicy

rządy ukraińskie.

Zamieszkali tam ukraińcy organizowali się w tamtejszej żandarmeryi i stworzyli rodzaj milicyi, której komendantem został obwiniony Kość Lewków, który pozycyę swoją wykorzystywał dla własnego wzbogacenia się i dla szykanowania majętniejszych mieszkańców swego „rejonu“. W tym celu rozwinął w powiecie

szalony terror.

Zakazał mieszkańcom wychodzenia na ulicę, a podwładnym mu żołnierzom groził wysłaniem na front, na wypadek nieposłuszeństwa. Wskutek zażaleń, wniesionych przez mieszkańców do władzy przełożonej w Żółkwi, K. Lewkow został wprawdzie usunięty ze swego stanowiska, ale dzięki jakimś postronnym wpływom został niebawem przywrócony do dawnej służby, a wtedy zaczęła się

polityka zemsty,

uprawiana na szeroką skalę. Szczególnie wrogo odnosił się Lewków do właścicieli folwarku Błyszczywody, tj. do pp. Müllerów i dra Rabnera oraz do nauczycielki Eugenii Lewkowicz. P. Müllera naraził przez nasłanie żołnierzy do

bezprawnej rekwizycyi

na stratę kroci tysięcy koron. U Wład. Wyszkowskiego skradziono przytem siwego konia z wózkiem, które następnie widziano u obwinionego Kościa Lewkowa. Do nauczycielki Eug. Lewkowicz wpadł patrol i zabrał jej wieprza, wartości 3000 koron, a Kość Lewkow przechwalał się następnie, że

„nauczył Polkę i sprawił jej wesele“.

Współwłaścicielowi Błyszczywody drowi Rabnerowi Kość i Paweł Lewkowie zabrali materyału drzewnego za 10.000 koron i zużyli go na poprawę swoich budynków. W nocy na 10 stycznia 1919 wpadło dziesięciu

uzbrojonych żołnierzy ukraińskich

do domów Fab. Maćkowskiego i Józ. Danilowicza i grożąc zabiciem każdemu, ktoby stawiał opór, zrabowali u nich rzeczy i gotówkę, łącznej wartości kilkunastu tysięcy koron. Jako jednego z ratusiów poszkodowani poznali obwinionego S. Burdena, wobec czego i on zasiada na ławie oskarżonych. Oskarża prok. Laskowski, bronią adw. dr. Brill, dr. A. Roth i dr Wołoszyn, do rozprawy powołano 27 świadków. Wyrok zapadnie we środę.

Z KRAKOWSKIEJ SALI SĄDOWEJ.

Kraków, 22 czerwca.

(Telef.) ,x) Przez dwa dni ubiegłe przed tutejszym sądem przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw Michałowi Gilikowi i Stanisławowi Plewie, oskarżonym o zbrodnię morderstwa, popełnionego na Józefie Franeczku.

Świadkowie zeznawali, że w czasie popełnienia mordu oskarżeni byli pijani. Mimo to oskarżonych zasądzono na karę śmierci przez powieszenie.

Wskutek jednak amnestyi karę śmierci zamieniono zasądzonym na dożywotnie więzienie.

Po odczytaniu wyroku obecna na sali matka jednego z zasądzonych w rozpaczy zawołała: „Zabijcie mnie zamiast syna“. Wobec tego przewodniczący zarządził opróżnienie sali.

Kronika sportowa.

Lwów, 23 czerwca.

Popisy harcerskie na boisku „Pogoni“. W niedzielę 27 bm. odbędą się na boisku „Pogoni“ o 4. po poł. wielkie popisy harcerskie. W skład programu wchodzić będzie: rozbicie obozu, ćwiczenia kolarzy, zawody skautów, jadących na zlot do Anglii, zabawy, warsztaty, sygnalizacya itp. Popisy dadzą całokształt pracy skautowej. Wobec tego, że skauci w ostatnich czasach dali dowody wielkiej żywotności, spodziewać się należy, że popisy ich wypadnie bardzo efektownie i interesująco. Jest to pierwszy wielki popis harcerzy lwowskich w czasie wojny. Spodziewany jest wielki napływ publiczności.

Pogoń II — Czarni II. Jutro we czwartek odbędzie się match obu powyższych drużyn o mistrzostwo klasy B. Skład Pogoni jest następujący: Jurak, Olearczyk, Ignarowicz, Wolak, Zukier, Kustanowicz, Trolka, Birnbach, Tarczyński, Pszonka, Bausmer; gracze rezerwowi: Wolak II, Gebartowski. Sędzie p. Schneider. Match odbędzie się o godz. 5 po poł. bez względu na pogodę.

Kupuje i sprzedaje meble, urządzenia biurowe, sypialnie, jadalnie oraz antyki. Zieliński, Lwów, ul. Kołłątaja 5. 2129

Gumowy płaszcz przedwojenny okazyjnie do sprzedania, ul. Potockiego 67, III p., drzwi 15. 2814

MAŁŻEŃSTWA

Wdowa zamożna w średnim wieku, z braku znajomości, pozna człowieka statecznego w celu matrymonialnym. Listy pod „Szczęście“ do Adm. 2816

ROZMAITE

Wielki sad nowo ogrodzony, który obficie zar. dził, tysiąc trzysta drzew, przeważnie najszlachetniejsze odmiany jabłek zimowych, zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia osobiście do 13 czerwca. Lwów, Kopernika 4, później Zarząd dóbr Rudniki, stacya Zabłotów. 2337

Pracownia obuwia Piotra Kamińskiego poleca się PT. Publiczności, były współpracownik pierwszorzędnych firm, jak Wojciechowski we Lwowie i Hibiński w Krakowie, Lwów, Stroma 7. Wykonanie solidne. 2815

PŁUGI PAROWE I MOTOROWE, MOTORY, LOKOMOBILE, TOKARNIE poleca „PILOT“, Lwów, Batorego 4. 2539

Łupek asbestowy, papę dachową i genty i inne materyały budowlane dostarczają natychmiast **HORSZOWSKI I SKA** Lwów, Łyczakowska 32. 2374

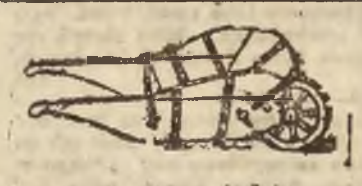
Technik dentystyczny kompletnie uzdolniony w złotych i kauczukowych robotach, potrzebny zaraz na wyjazd. Hotel Savoy nr. 27, od 8 do 10 rano i od 4 do 6 po poł. 2819

Kapelusze damskie filcowe i welurowe przyjmuje już do przerobienia na najnowsze fasony PIERWSZA KRAJ. FABRYKA KAPELUSZY **RUDOLFA NEUWELTA** Lwów, Balonowa 3 — własny Gmach fabryczny — Stacya tramwaju H. G.

NAKRYCIA STOŁOWE z CHIŃSKIEGO SREBRA poleca **Antoni Halski** Lwów ul. Sobieskiego 3. 21690b

Nawet konkurencya przyznaje, że za **ZŁOTO, BRYLANTY** srebro, platynę i złote zegarki płaci **najwyższe ceny** tylko 2631 **H. Gutterman, Lwów, Sykstuska 14.**

FABRYKĘ WAPNA I GIPSU „PLUTO“ uruchomiłem i sprzedaję wapno pierwszej jakości 2727 **Biuro zamówień Sykstuska 43 a.**



Reprezentant firmy **D. Szancer** Maków (Małopolska) Fabryka taczek bukowych i innych wyrobów z drzewa, bawi przez 2 dni we Lwowie i przyjmuje zamówienia na taczki i inne wyroby firmy. Zgłoszenia: Hotel Warszawski, pokój nr. 17, między 9 a 12 i 3 a 6. 2818

KINO LEW Tylko jeszcze dziś i jutro wspaniały, wielce sensacyjny dramat p. t.: **ROCCOCO (Uroczystość Rozalii)** Przepiękna wystawa i inscenizacya, doskonały zespół najwybitniejszych artystów z uroczą sławną Polką **LYĄ MARĄ** w głównej roli. 2634 **Nadto dobór. uzupełnienie programu.**

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN 19096 **„MONIUSZKO“** ul. ZIMOROWICZA 10. — kupno — sprzedaż — zamiana instrumentów pod korzystnymi warunkami.

DLACZEGO? każda pani, która używa do mycia twarzy proszek perłowy „DOSTALA“ jest zachwycona z cudownego skutku 2783 **DLATEGO!** ponieważ proszek perłowy „DOSTALA“ bezprzecznie cudownie upiększa cerę. Uwaga: Tylko wtedy pod gwarancyą prawdziwy „DOSTALA“ gdy pochodzi wprost od wyłącznego składu domu handlowego **S. FEDERA** LWÓW ul. Sykstuska 7. Uwaga na firmę i Nr. domu 7.

2 MARKI KOSZTUJE 100 SZT. TUTEK **ZAIDA** TANIEJ w rulonach niż w pudełkach. JAKOŚĆ TA SAMA! 2833

PASY i LINY!! pierwszorzędnego wyrobu, **SZCZELINĘ** do maszyn, **SZPAGAT** konopny i papierowy, **GAZĘ JEDWABNĄ** szwajcarską, **KNOTY DO LAMP** poleca **N. WEINREB** Dom powroźniczy i fabr. skład artykułów technicz. **Lwów, Kazimierzowska l. 26.** 2700

Lwowskie Biuro węglowe **Kopernika 22.** otrzymało na czerwiec jako członek „SYNDYKATU WĘGLOWEGO“ znaczny przydział węgla górno-śląskiego do opału i centralnego ogrzewania, i przyjmuje krótkoterminowe zamówienia tak do opału jakoteż całowozowo do centralnego ogrzewania. Udziela wszelkich wyjaśnień w sprawie otrzymywania kart poboru od zarządu miasta. 2793

Artykuły żywnościowe jak mąka, fasola, groch, kasza oraz zboże wszelkiego rodzaju, jakoteż artykuły kolonialne, jak kawa, herbata, cukier, czekolada, sardynki, śledzie i t. p. — dostarcza wagonowo instytucyom społecznym jak gminom, Składnicom Kółek rolniczych, Konsumom, Kooperatywom itp. 2726 **„POLIMEX“** **POLSKI ZWIĄZEK HANDLOWY** Centrala: LWÓW, PL. MARYACKI 5. FILIA: WARSZAWA, DŁUGA 30. TEL. 3294.

Co?? każda Pani powinna robić, chcąc swą cerę dama dyskretnie upiększyć i takową przez długie lata młodo i pięknie utrzymać. — Cenną poradę bezpłatnie udziela **Dom Handlowy S. FEDERA** Lwów, ulica Sykstuska 7. Na prowincyę za nadesłaniem 50 fenigów w markach pocz. na porto. 2784 **Uwaga na firmę i Nr. domu 7.**



FOOTBALLE, DUSZE GUMOWE BALONY **ZABAWKI OGRODOWE** poleca 2394 **KLINIKA LALEK** LWÓW, ULICA HALICKA L. 21.



PODPISUJCIE POLSKA POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!

Jedna z większych firm w Borysławiu poszukuje 2 asystentów 2746 **CHEMIKA i MECHANIKA** Wyższe studya pożądane, ale niekonieczne. Płaca zależnie od kwalifikacyi: 3—5000 M. p. miesięcznie, prócz tego wolne mieszkanie, opał i światło. Zgłoszenia; Borysław, Dyrekcya firmy „Fanto“.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI. Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.